GOŚĆ RÓŻAŃCOWY



DZIECI, DOPOMAGAJCIE MI ZWALCZAĆ ZŁO GROŻĄCE KOŚCIOŁOWI I SPOŁECZEŃSTWU RÓŻAŃCEM. PIUS IX.

ROK V. PAŹDZIERNIK 1938 Nr 10

Gdy nam smutno i znojnie.

Tak wśród dni krwawych klęsk i pożogi,
Gdy w ziemie lackie wpadały wrogi
A ojce nasze szły w bitew taniec;
Jak w dniach promiennych szczęścia i chwały:
Tak męże jako niewiasty brały
do rąk: różaniec.

I męstwa jednych i drugich cnoty
Strzegł wśród zawieruch, bronił w czas złoty,
Opasał kołem Polskę po kraniec...
W dusze i chaty, w nędze i troski,
W rozpacze nawet niósł ukój boski:
Święty różaniec.

Ach! i dziś, gdy nam smutno i znojnie,
Gdy się bić trzeba w życiowej wojnie
I wejść przebojem na niebios szaniec,
Niechaj nam będzie tarczą i siłą
Pociechą w smutkach, modlitwą miłą:
Ten sam różaniec!

Ludwik Strzelczyk

Pod Chrystusa sztandar!

Charakterystyczną cechą dzisiejszej doby jest religijna obojętność, brak uświadomienia religijnego ogółu, pomieszanie pojęć i brak wyrobionej, odważnej opinii katolickiej.

Wszelako w ciężkich czasach—zwykła Opatrzność Boża dokonywać wielkich rzeczy. Grzech, występek szerzy się dziś tak bezczelnie, wielmoży się tak potwornie, że trzeba przypuścić, iż Bóg przygotowuje przeobfitość łask, jakiej nikt nie może sobie wyobrazić.

Żyjemy w ciekawych czasach. Patrzymy na wręcz przeciwne przejawy i prądy. Z jednej strony jesteśmy świadkami wzmagania się przeciwreligijnych nastrojów i wystąpień a w szczególności zaciętej walki z Kościołem katolickim a z drugiej strony widzimy, że katolicyzm jednostek krzepnie, że idea katolicka zyskuje na sile, że powaga katolicyzmu rośnie. I rośnie coraz większy zastęp ludzi o przekonaniach śmiałych, bezkompromisowych, religijnie uświadomionych, pod sztandarem Chrystusa zgrupowanych, prawdziwych apostołów a nawet męczenników katolickiej sprawy.

Świeccy — mówi pięknie ks. Noppel — *mają być nietylko wyznawcami, lecz zarazem kapłanami, a to na zasadzie Sakramentu bierzmowania i myśli chrześcijańskiej, wyrażonej przez śś. Apostołów Piotra i Pawła. Mają być materiałem budowlanym królestwa Bożego, a jednocześnie jego budowniczymi; rybami złowionymi w sieć apostolską i rybakami—apostołami.*

Współczesne kierunki i cały dzisiejszy ustrój polityczny i społeczny zmierzają do zdetronizowania Chrystusa Króla dla postawienia człowieka w miejsce Boga. Akcja Katolicka natomiast ma na celu przywrócenie Bogu należnego mu w państwie stanowiska.

Nie o ten lub ów szczegół toczy się walka— powiedział Ks. Kard. Hlond na zjeździe w Poznaniu — lecz o całość i przyszłość chrześcijaństwa.

Bierność, nieśmiałość i brak jasnej opinii katolickiej rozzuchwala wrogów. Katolicy z defenzywy muszą przejść w ofenzywę.

Więcej szkody przynosi religii obojętny i chwiejny katolik — powiedział Ks. Biskup Czesław

Kaczmarek w ingresowym kazaniu—niż 5 bezbożników. Musi zniknąć nieszczęsna połowiczność naszego życia.

Jak słońce nie dostosuje się do naszych zegarków, tylko zegarki do słońca, tak też katolicy winni dostosować się do nakazów religii. Katolikami musimy być nietylko w kościele, na procesji, ale i w rozmowach, uczynkach, katolikami w życiu publicznym, w polityce a nawet w sprawach czysto materialnych.

Zdecydowany katolicyzm w naszym życiu, oto punkt ciężkości naszego jutra. To musimy sobie mocno uświadomić w świeto Chrystusa Króla. I wybrać! I zdecydować się! Albo stanąć pod krwawym sztandarem antychrysta albo ująć twardo drzewce i wysoko podnieść sztandar Chrystusa.

Jesienne róże.

W ogródkach astry kwitną, na drzewach liście przybierają coraz bardziej czerwoną barwę, pola szarzeją, jesień już w całej pełni—ale rozkwitają jesienne róże, róże naszych serc. Wszystko co ziemskie traci barwę, umiera, a co duchowe pozostaje wiecznie piękne, jest pełne radości, rozkwitu, życia.

Na szerokim świecie, nietylko w przyrodzie, ponura jesień. Z przejmującym wichrem przynosi nam coraz wyraźniejsze pomruki wojny. Brutalna siła zda się tryumfować nad prawem. Słychać z dalekiego Wschodu przeciągły jęk ginących setek tysiecy. Cierniem nienawiści zarastają granice. Ugory dusz bez Boga nastrajają melancholicznie. Jesień, ponura, dżdżysta jesień. Wśród cierni jednak życia muszą zakwitnąć róże, jesienne róże; musi w październikowe dni zakwitnąć nadzieja i ufność w lepsze dni. Musimy wziąć do ręki różaniec i odmawiać gorąco, jak za czasów walk z Albigensami, jak za rewolucji religijnej Lutra, jak za czasów trzydziestoletniej wojny, jak w czasie walk z Turkami. Jeżeli bowiem teraz niebo nie przyjdzie z ratunkiem—zginiemy!

Do rozdziału łask przeznaczył Bóg Maryję. Ona jest Panią Domu w Rodzinie Bożej. I jak do chorego dziecka matkę się wzywa — tak dziś do uleczenia chorej ludzkości Matkę Bożą wzywajmy.

Za różaniec chwyćmy i rzucajmy Swej Różańcowej Pani róże serc naszych, róże dobrych uczynków. Tym milsze będą, że w jesieni, gdy wszystko więdnie, ginie, tym milsze dla Maryi, że dawane wtedy, gdy inni pogrążyć chcą świat w walce, pogaństwie i krwi. Jesienne róże nieśmy w darze Swej Pani — przesuwajmy ziarnka różańca a rozedrze się chmurami gęstymi zakryte niebo i błyśnie słonko lepszej przyszłości dla świata.

Okólnik Różańcowy

Zbliża się największy doroczny odpust różańcowych-uroczystość Królowej Różańca Św. Niech Różańcowi pamiętają, aby dzień ten obchodzić najuroczyściej i dla dusz swych najkorzystniej. Przeto niech...

a. przyozdobią zielenią i kwiatami ołtarz różańcowy i inne ołtarze a nawet i figury przydrożne Matki Bożej.

b w domach swych ozdobią obrazy Matki Najśw, zapalą lampki i razem ze swą rodziną odmówią cząstkę Różańca Św.

c. przystąpią do Spowiedzi w przeddzień i do Komunii Św. w samą uroczystość.

d. w parafii zamówią wspólną Mszę Św. i skorzystają z odpustu zupełnego.

e. urządzą wspólną uroczystą akademie ku czci Najśw. Matki.

f. różańcowi Diecezji Kieleckiej ponadto omówią ze swym Ks. Proboszczem sprawę uroczystej procesji poza kościołem do 5 ołtarzy różańcowych, a to zgodnie z obowiązującym Statutem różańcowym. (w)

Najpiękniejsza pozycja.

Razu pewnego zapytała Ludwika Winhorsta, wielkiego niemieckiego męża stanu znajoma:

—Chciałabym się fotografować. W jakiej pozycji uważa Pan, że wyszłabym najlepiej.

Wybitny i głęboko religijny polityk odpowiedział:

—Niech się Pani da fotografować kiedy składa pani rączki swojego dziecka do modlitwy. Jest to najpiękniejsza pozycja, jaką mogę sobie wyobrazić dla matki.

Intencja

Prosić będziemy Królową Różańca Św. o błogosławieństwo dla zbożnych poczynań wszystkich członków różańcowych, szczególniej zaś o przejęcie się duchem apostolskim Akcji Katolickiej.

Rozważajmy tajemnice Różańca świętego.

2. Tajemnica Nawiedzenia św. Elżbiety.

Z radością spieszy Maryja do Św. Elżbiety, choć droga daleka i nużąca. Nie są to jednak zwykłe odwiedziny. Maryja pomaga, pracuje, pociesza.

* * *

Jeżeli choć jedną myśl jasną i dobrą wniosłeś do czyjegoś umysłu, jedno dobre uczucie wniosłeś w czyje serce i jedną godzinę radosną zgotowałeś—spełniłeś swoje zadanie na ziemi.

Wspomnienia z Ingresu i Konsekracji Biskupiej w Kielcach.

Na niezapomnianą chwilę Ingresu nowego swego Arcypasterza przygotowały się Kielce godnie i należycie. Miasto odżyło i nabrało jakiegoś głęboko podniosłego charakteru.

Okna domów były przybrane zielenią, chorągwiami narodowymi i papieskimi. Wzdłóż głównych ulic wystawiono wysokie drzewca, z których zwieszały się olbrzymie chorągwie papie-

skie i narodowe. Ustawiono też dwie piękne bramy powitalne. Choć dzień 3 września należał do dni powszednich tygodnia, to jednak ludzi było tak dużo, że tylko z trudem można było sobie torować drogę. Pogoda była przepiękna .. W blaskach złocistego słonka błyszczały okucia i mieniły się różnymi barwami sztandary... a było ich bardzo dużo.. różańcowe, tercjarzy... Akcji Katolickiej a przede wszystkim naszej młodzieży.

Około godz. 11. nadjechał pociąg wiozący Najdostojniejszego Arcypasterza, J. E. Ks. Bpa Dra Czesława Kaczmarka. Zapanował nadzwyczajny entuzjazm; orkiestra przygrywa wesoło; słyszy się komendę poszczególnych organizacyj. Do wagonu wchodzi Kapituła Katedralna, wita nowego Włodarza Diecezji i wręcza Mu dar-piękny pierścień biskupi. Za chwilę ukazuje się uśmiechnięta i przemiła postać Księdza Biskupa... Zrywają sie okrzyki ... słychać staropolskie powitanie: "Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus", potem odbieranie raportu od poszczególnych organizacyj i nieustanne wiwaty. Z pieśnią: „Kto się w opiekę podda Panu swemu..“ rusza olbrzymi pochód. Przy bramie witają Arcypasterza Władze Miejskie, organizacje i dziatwa.. Wśród bicia dzwonów, w szpalerze zgórą 200 osób duchowieństwa wstępuje J. E. Ks. Bp. dr. Kaczmarek w progi świątyni katedralnej, która na ten dzień przybrała się wspaniale i radośnie. Chór klerycki wykonywuje: „Ecce Sacerdos magnus. ", a chwilę potem Arcypasterz zasiada na osieroconym przez J. E. Bpa Łosińskiego tronie i, po odczytanej Bulli Papieskiej o naznaczeniu Go na Biskupa Dieceji Kieleckiej, przyjmuje hołd od Kapituły Kieleckiej z chwilowym Rządcą Diecezji J. E. Ks. Bpem Sonikiem na czele. Na ambonę wstępuje sam Najdostojniejszy Arcypasterz i wygłasza do duchowieństwa i wiernych piękną i pełną głębokiej treści mowę swą powitalną, w której wyjaśnia zadanie swoje biskupie i wita całą Diecezję. Po kazaniu Ksiądz Biskup udziela błogosławieństwa Najśw. Sakramentem i zostaje bardzo uroczyście przeprowadzony do pałacu biskupiego.

Po południu tegoż dnia Kielce z nowym Biskupem i Władzami świeckimi na czele witały uroczyście Najczcigodniejszego Konsekratora, J. E. Ks. Arcybpa F. Cortesiego, Nuncjusza Apostolskiego, który do zebranych przemówił w Katedrze bardzo serdecznie

W dniu 4 września o godz. 9 rozpoczęły się uroczystości konsekracyjne. Przeprowadzony uroczyście z pałacu biskupiego w otoczeniu Księdza Nuncjusza Apostolskiego i Księży Biskupów - Szelążka, Wetmańskiego i Sonika, J. E. Ksiądz Biskup Nominat ubrał się w szaty liturgiczne i stanął przed Konsekratorem, który polecił odczytać Bullę Papieską w sprawie nominacji i konsekracji biskupiej, a potem zasiadłszy pośród dwóch Współkonsekratorów - Biskupów, odpowiadał na zapytania Konsekratora i złożył wyznanie wiary. Teraz następowały jedne po drugich podniosłe ceremonie konsekracyjne. Ubrany już w albę, dalmatykę i tunicelę (szaty liturgiczne subdiakona i diakona) oraz ornat (szata kapłańska) kładzie się krzyżem przed ołtarzem, a Konsekrator odmawia na przemian Litanię do Wszystkich Świętych. W pewnym momencie Konsekrator odwraca się do leżącego Nominata i robiąc nad Nim znak Krzyża Św. mówi: „Abyś tego Wybrańca swego pobłogosławić... poświęcić... pokonsekrować raczył..." Po czym wraz z dwoma pozostałymi Biskupami wkłada na głowę Konsekrowanego obie ręce, udzielając Mu pełni Ducha Św. Po chwili rozlega się potężny hymn „Veni Creator...", podczas wykonywania którego Konsekrator Św. Chryzmem namaszcza głowę, a potem ręce nowego Biskupa. Podczas tych ceremonji na ramionach Konsekrowanego jest trzymana księga Św. Ewangelii, jako przypomnienie Jego zadania i ciężar biskupiego powołania. Umywszy dłonie przy bocznym ołtarzu, wraca Konsekrowany do w. ołtarza i razem już z Konsekratorem odprawia Mszę Św., przyjmuje część Hostii Najśw., pije. Krew Najśw. z kielicha Konsekratora, po czym z rąk tegoż otrzymuje pierścień biskupi, mitrę i pastorał. Rozlega się radosne: „Te Deum..." nowy Biskup udziela wiernym biskupiego błogosławieństwa i zasiada we wszystkich szatach biskupich na tronie. Pod koniec Mszy Św. nowy Ksiądz Biskup udziela biskupiego błogosławieństwa, w końcu trzy razy przyklęka przed Konsekratorem i składa podziękowanie śpiewając: „Ad multos annos!" t. j. Żyj długie lata...

W radosnym akcie Konsekracji Najdostojniejszego Arcypasterza brała żywy i serdeczny udział cała Diecezja, a z nią sto dwudziesto tysiączna rzesza różańcowych, którzy w tym momencie rozproszeni po całej Diecezji zanosili błagania do swej Królowej i Pani, aby całym Swym Sercem matczynym otoczyła Najukochańszego Arcypasterza

Protektora i wypraszała Mu te wszystkie łaski, jakie w odpowiedzialnym, a ciężkim Jego pasterzowaniu będą Mu potrzebne. (w)

Odpusty zupełne.

A. Dla członków Bractwa:

a. W I niedzielę miesiąca, gdy biorą udział w procesji po Spowiedzi i Komunii., modląc się w intencji Ojca Św. gdy nawiedzą po odbytej Spowiedzi i przyjętej Komunii Św, kościół czy kaplicę bracką.

b. W sobotę od pierwszych nieszpór i przez całą niedzielę różańcową aż do zachodu słońca odpust zupełny tyle razy ile razy odwiedzą kościół lub obraz M. B. po odbytej Spowiedzi i przyjętej Komunii Św oraz pomodlą się w intencji Ojca Św.

B. Dla członków Żywej Róży:

a. Jak pod b. dla członków Bractwa.

b. W III niedzielę miesiąca, gdy w stanie łaski odmówią swój dziesiątek.

II. Odpusty cząstkowe.

A. Dla członków Bractwa i Żywej Róży:

a, Za odmówienie każdodzienne cząstki Różańca Św. w październiku 7 lat i tyleż kwadragen

---

Warunki prenumeraty: Prenumerować można jedynie komplety po 10 czytanek. Cena jednego kompletu 30 groszy miesięcznie z przesyłką pocztową, kwartalnie 90 groszy, półrocznie 1 zł. 80 gr, rocznie 3 zł. 60 gr. Członkowie organizacji różańcowych prenumerują za pośrednictwem Księży Proboszczów. Zamówienia należy kierować pod adresem Administracji „Gościa Różańcowego"; Pińczów, Plebania. Prenumeratę można wpłacać na P. K. O. 415.833. (ks. dr S. Wiśniewski, Pińczów)

Wysyłkę pisma wstrzymujemy Prenumeratorom, którzy zalegają z uiszczeniem zapłaty za kwartał

Wydawca: Ks. dr S. Wiśniewski. Redaktor: Ks. Prof. J. Piskorz

---

Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Odbito w Drukarni „Polonia" — M. Piasecki. Pińczów